

Świat na wyciągnięcie ręki

O kraju kangurów w Bibliotece Głównej

G'day!

Niespotykane? Możliwe, ale takie powitanie mogliśmy usłyszeć prawie 15 tysięcy kilometrów od domu, w miejscu gdzie wybraliśmy się po ponad dwuletniej przerwie. Wyruszyliśmy w jednej chwili wraz z marzeniami o niezwyklej przygodzie, na inny kontynent. I od razu zrobiło się jakoś bajecznie, przed nami pojawiły się stożkowe skały, kangury na wyciągnięcie ręki i homary rozpluwające się w ustach. Może dlatego, że mieliśmy doskonałych przewodników, Michała Cessanisa, pasjonata podróży i erudytę, dziennikarza, autorka książek i bystrego obserwatora oraz Marcina Michrowskiego przyjaciela Biblioteki, człowieka dowcipnego i błyskotliwego dziennikarza. I nic dziwnego, że Australia nas oczarowała, bo to miejsce z cudowną naturą, niewiarygodnymi skarbami i niezmierzoną przestrzenią. Ocean, plaże, góry, jeziora, lasy i doliny. Kolorowe papugi, koale i wombaty. I wszystko jest piękne i wyjątkowe. Nasz podróżnik udowodnił, że nie ma na świecie piękniejszej pasji od podróżowania i poznawania świata.

Zatem do zobaczenia gdzieś w dalekich stronach.

Wasz globtroter